

Kiedy księżyc jest w nowiu – Hanna Banaszak

Być samotną w noc księżycową
Nie tylko nie to
Kiedy gwiazdy szaleją nad głową
Serce staje się kruche jak szkło
Już ogrody wezbrały od westchnień
Jest tak samo i jakby inaczej
W noc spoglądam i tęsknię i tęsknię
A do tego nie bardzo wiem za czym
Na niebie księżyca sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyca sierp
Cierp
Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią „I love you”
Bo bezsenność tym słowom sprzyja
Nim urośnie do pełni
Zanim noc się wypełni
Ludzie wierzą że miłość nie mija
Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią „I love you”
„Kocham cię” „Je t'aime”
I nie szkodzi nic zdrowiu
To mówienie „I love you”
Póki księżyc lirycznym jest tłem
Na niebie księżyca sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyca sierp
Cierp
Być samotną w noc księżycową
Nie tylko nie to
Gdy wokoło i w tobie nad tobą
Cień i półcień świetlistość i mrok
Dal wibruje w srebrzystym pyle
Słowa czułe szepczą mi listki
Być samotną jest bardzo niemile
Znowu księżyc żartuje z nas wszystkich

Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią „I love you”
Bo bezsenność tym słowom sprzyja
Nim urośnie do pełni
Zanim noc się wypełni
Ludzie wierzą że miłość nie mija
Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią „I love you”
„Kocham cię” „Je t'aime”
I nie szkodzi nic zdrowiu
To mówienie „I love you”
Póki księżyc lirycznym jest tłem
Na niebie księżyc sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyc sierp
Cierp

Cierp



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych